# Dziennik Żołnierza APW

Nr 216 (880) M. P., WTOREK, 10 WRZEŚNIA 1946 ROK IV


## 7 tydzień prac Konferencji Paryskiej

# Traktaty z b. satelitami „osi" niezałatwione

PARYZ, 10.IX (R) — Konferencja Paryska rozpoczęła 7 tydzień swoich obrad. Sekretariat konferencji wystąpił z pewnymi propozycjami celem przyśpieszenia tempa pracy. I tak zaproponował, aby wszystkie przemówienia były naprzód tłumaczone i teksty mów rozdawane członkom.

Na komisji polityczno-terytorialnej dla Włoch delegat Płd. Afryki zaproponował, aby komisja ograniczyła swoje prace do rozważania poprawek jugosłowiańskich i białoruskich w sprawie Triestu, a wszystkie inne przekazała specjalnej podkomisji.

Przewodniczący podał do wiadomości, że zastępcy ministrów spraw zagr. 4 mocarstw zajmują się opracowaniem statutu wolnego okręgu Triestu oraz granicy włosko-jugosłowiańskiej.

PARYZ, 10.IX (Reuter) — Na posiedzeniu komisji polityczno-terytorialnej traktatu z Finlandią uchwalono 7 głosami przeciwko 4 poprawkę brytyjską, która przewiduje, że ewentualne kwestie dotyczące wykonania traktatu będą rozstrzygane przez posłów brytyjskiego i sowieckiego w Helsinkach, a jeśli i oni nie zdołają osiągnąć porozumienia, sprawa będzie odesłana do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości.

Delegacja sowiecka głosowała przeciwko poprawce brytyjskiej właśnie ze względu na ostatnią część tej poprawki.

PARYZ, 10.IX (R) — Na posiedzeniu komisji polityczno-terytorialnej dla Bułgarii delegat brytyjski wystąpił zdecydowanie przeciwko roszczeniom Bułgarii do zachodniej Tracji oraz do uzyskania wiadczył na Morze Egejskie. Oświadczył on, że jest zaskoczony śmiałością wystąpienia Bułgarii.

Delegat Unii Płd. Afrykańskiej nazwał rozczenia Bułgarii szczytem śmiałości.

## *Członkowie ONZ zastanawiają się nad projektem odroczenia zgromadzenia*

PARYZ, 10.IX (Reuter) — W niedzielę wieczorem odbyło się w Paryżu zebranie przedstawicieli Francji, Rosji, Chin, Anglii i Ameryki, w którym udział wziął również przewodniczący Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych Spaak.

Min. Bevinowi towarzyszyli senatorowie Vanderberg i Conally. Min. Bevina zastępował pierwszy lord admiralicji Alexander, a Mołotowowi towarzyszył Wyszyński.

PARYZ, 10.IX (Reuter) — Przedstawiciele 5 wielkich mocarstw zwrócili się na posiedzeniu do przewodniczącego zgromadzenia ONZ Spaaka, by w imieniu „wielkiej piątki" zaproponował on sekretarzowi generalnemu ONZ odroczenie posiedzenie plenarnego tej organizacji do 23 października.

Donoszą Nowego Jorku, że Trygve Lie gdy tylko dowiedział się o tej propozycji powiedział:

„Wielka piątka może tylko proponować coś, ale my musimy rozważyć również życzenia pozostałych 46 członków ONZ. Trygve Lie zapowiedział, że zwoła w tej sprawie specjalną naradę wyższych funkcjonarjuszy ONZ, pоczem ogłosi deklarację.

## Płk de Wawrin apeluje do najwyższego sądu francuskiego

PARYZ, 10.IX (Reuter) — Były szef wywiadu gen. de Gaulle płk de Wavrin znany pod pseudonimem Passy zapowiedział, że zaapeluje on do najwyższego sądu francuskiego przeciwko aresztowaniu go i całokształtowi postępowania przeciw niemu. Płk De Wavrin wyszedł z fortecy w rejonie Metzu w bardzo złym stanie zdrowia.

## GEN. GAULLE ZA KULISAMI

**M. p., dn. 10 września**

**(h) Wystąpienie gen. de Gaulle'a przeciwko obecnie opracowanej konstytucji francuskiej spowodowało nowe naprężenie polityczne. W pierwszej chwili wszystkie trzy wielkie stronnictwa zjednoczyły się niejako w obronie przed interwencją z zewnątrz. Trwało to jednak zaledwie przez kilka dni, gdyż w czasie dyskusji nad uprawnieniami prezydenta i drugiej izby doszło do rozbicia owego sztucznego porozumienia. Zarysowała się tak zasadnicza rozbieżność zdań, że trzeba było przerwać rozmowy. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Vincent Auriol wystąpił w charakterze pośrednika, ale jak dotychczas jego kompromisowy projekt nie został przyjęty przez żadne stronnictwo. W czasie wspomnianej dyskusji okazało się, że zarówno w łonie partii ludowo-republikańskiej jak i partii socjalistycznej brak jednomyślności. Zastrzeżenia gen. de Gaulle'a wywarły silne wrażenie i odpowiedzialni politycy nie przeszli nad nimi do porządku dziennego.**

**Partia ludowo-republikańska uchodziła za oficjalne stronnictwo gen. de Gaulle'a. Tak było rzeczywiście w okresie, gdy gen. de Gaulle sprawował najwyższą władzę w kraju. W międzyczasie nastąpiły jednak różne zmiany. Stronnictwo to miało przede wszystkim za złe gen. de Gaulle'owi, że ustąpił z placu boju i wycofał się z życia politycznego. W konsekwencji tego kroku musiało się ono dostosować do warunków politycznych dnia a więc, do pełnej i otwartej współpracy z komunistami. To z kolei zmusiło kierownictwo partii do pewnego odgrodzenia się się od różnych oświadczeń gen. de Gaulle'a. Oczywiście nie znaczy to, by ludowi-republikanie nie widzieli w gen. de Gaulle największego współczesnego Francuza, ale nie całe stronnictwo stoi dziś za nim, jak to było np. przed rokiem. Wielu polityków woli go widzieć poza życiem publicznym, uważając, iż jest to bezpieczniej dla machiny partyjnej. I na tej właśnie płaszczyźnie istnieje zgodność między zawodowymi funkcjonariuszami trzech wielkich stronnictw.**

**Gen. de Gaulle nie jest człowiekiem partii. Wyrósł z walki o wolność i mocarstwowość swojego narodu. Jego zasług w walce o wolność nikt nie kwestionuje; wręcz przeciwnie wszyscy uznają je. Francja osiągnęła z powrotem wolność, daleka jednak jest od uzyskania swojego miejsca wśród wielkich mocarstw. Brak Francji w gronie decydujęcych mocarstw odbija się ujemnie. Jest to jednak następstwo wojny. Tego stanu rzeczy nie będzie można zmienić szybko. Jednakże polityka gen. de Gaulle'a szła właśnie w kierunku zabezpieczenia Francji odpowiedniego stanowiska. Zdaje on sobie sprawę, że pozycja międzynarodowa Francji uzależniona jest od jej siły wewnętrznej i dlatego jako człowiek nie zależący do żadnej partii, szukał oparcia o ludzi, którzy potrafiliby wydźwignąć Francję, dać fundamenty pod jej wielkość. Na tym tle zarysowały się jego różnice zdań z komunistami. Ich udział w rządzie wpływa nie tylko na politykę wewnętrzna, ale i zagranicza. De Gaulle, który z początku lawirował między Wschodem a Zachodem tj. między Moskwą a Londynem, doszedł wreszcie do przekonania, że w oparciu o ścisły sojusz z W. Brytanią. Francja znajdzie swoją właściwą drogę. I jakkolwiek stawiał on Londynowi różne warunki, to jednakże był na najlepszej drodze do zawarcia tego sojuszu. Komunistyczni przywódcy przeszkodzili temu.**

**Z odejściem gen. de Gaulle'a francuska polityka zagraniczna weszła znowu na tory lawirowania, która praktycznie wyraża się w tym, że raz Francja głosuje za wnioskami Rosji, drugi raz Anglosasów i ciągle zabawia się w rolę pośrednika, starając się nakłonić mocarstwa zachodnie do różnych ustępstw na rzecz Rosji. Nie trzeba dodawać, że nie jest to polityka mocarstwowa.**

**Gen. de Gaulle jasno oświadczył ostatnio, że Francja znajduje się w niebezpieczeństwie, że obecna polityka wprowadza kraj w sytuację jeszcze gorszą aniżeli w r. 1939. Mówił on o nieuchronnym konflikcie miedzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją, do którego Francja musi być przygotowana, a tymczasem projekt konstytucji nie zapewnia Francji potrzebnej siły.**

**Trudno jest oczywiście powiedzieć, jaki wpływ posiada gen. de Gaulle na społeczeństwo francuskie. Należy jednak przypuszczać, sądząc po reakcji stronnictw politycznych, że duże. Dlatego też politycy z pewnym niepokojem oczekują nowego przemówienia gen. de Gaulle'a, w którym ma on zarówno poruszyć zagadnienia wewnętrzne jak i udzielić odpowiedzi na wywody min. Byrnesa w sprawie przyszłości Niemiec. Niektóre pisma są zdania, że opinia gen. de Gaulle'a będzie miała decydujacy wpływ na przebieg nowego plebiscytu w sprawie konstytucji. Gen. de Gaulle za kulisami jest — jak utrzymuja — bardziej niebezpieczny. aniżeli na scenie politycznej.**

# Znamienne stanowisko greckich komunistów

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Radio Belgrad donosi, że komuniści greccy ogłosili deklarację, w której domagają się utworzenia **rządu koalicyjnego, nowych wyborów i nieuznawania minionego plebiscytu.**

ATENY, 10.IX (Reuter) — Sekretarz centralnego komitetu komunistycznej organizacji greckiej EAM Partsalides oświadczył, że nie wierzy, by Grecja mogła obronić swą integralność w drodze zbrojnej.

Zapytany, co zrobiliby komuniści w wypadku, gdyby obecny rząd grecki musiał się zdecydować na wojnę, Partsalides odpowiedział:

W wypadku wojny obecny rząd byłby obalony przez wolę ludu i zastąpiony przez inny rząd, zdolny do załatwienia sprawy na innej drodze.

Przywódca komunistów Zachariades pisze na łamach swego dziennika „Rizospastis", że od wysokiego urzędnika sowieckiego otrzymał zapewnienie, iż „Grecja demokratyczna nie potrzebuje się obawiać swego północnego sąsiada".

ATENY, 10.IX (Reuter) — Przywódca liberałów Venizelos oświadczył, że jego stronnictwo będzie lojalnie współpracowało z ustrojem, za którym wypowiedział się w plebiscycie naród grecki.

Monarchistyczny dziennik „Embros" donosi, powołując się na źródła oficjalne, że Stany Zjedn. i W. Brytania zniosą niebawem swe gwarancje nienaruszalności terytorium greckiego.

Agencja ateńska podaje, że po odjeździe superlotniskowca „Roosevell" z Pireusu samoloty amerykańskie wystartują z pokładu tego okrętu i przelecą nad Atenami, by odwdzięczyć się za gorące przyjęcie amerykańskich marynarzy w Grecji.

LONDYN, 10.IX (R). — Brytyjscy korespondenci donoszą, że jakkolwiek obserwatorzy brytyjscy i amerykańscy nie ogłoszą publicznie swojego sprawozdania z przebiegu plebiscytu w Grecji, to jednakże oświadczają oni, że głosowanie wykazało prawdziwą wolę ludu.

Przewodniczący grupy brytyjskich obserwatorów uda się do Paryża, by złożyć osobiście sprawozdanie min. Bevinowi.

## Kard. Griffín o żołnierzach polskich:

# Uważamy ich nadal za bohaterów

LONDYN, 10.IX (R) — Katolicy brytyjscy obchodzili ubiegłą niedzielę jako dzień wstawiennictwa u Najwyższego za sprawę Polski. W W. Brytanii utworzony został specjalny katolicki fundusz, który ma służyć na cele pomocy Polakom przebywającym w W. Brytanii i w obozach dla uchodźców w innych krajach. W miarę możności fundusz ten również będzie służył na cele pomocy dla Polaków w Kraju.

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Arcybiskup Westminsteru kardynał dr Bernard Griffin wygłosił kazanie, w którym powiedział m. in.:

„Prosimy Matkę Boską i Jej Dzieciątko o potężne wstawiennictwo na rzecz Polski, by wzmocniony został jej żywot katolicki, by mogła ona odzyskać wolność, o którą walczyła, by mogła żyć w pokoju i bezpieczeństwie".

Kardynał Griffin zaapelował następnie do wszystkich wiernych, by dali on swój wkład do nowopowołanej do życia Katolickiej Rady Pomocy Polakom. Powiedział on:

„Nie potrzeba przypominać wam tysięcy żołnierzy polskich, którzy pod przewodnictwem gen. Andersa walczyli za sprawę wolności i którzy są teraz razem z nami. Byli oni uznani za walecznych bohaterów, gdy walczyli za nas i z nami. Uważamy ich nadal za bohaterów teraz, gdy walka została zakończona".

*Po zestrzeleniu greckiego samolotu*

## Czy nowy konflikt na Bałkanach?

ATENY, 10.IX (Reuter) — Wicepremier grecki Gonatas oznajmił, że zwrócił się przez graniczne władze wojskowe do Jugosławii o wydanie Grecji pilota samolotu zestrzelonego przez jugosłowiańską baterię przeciwlotniczą. Gonatas oświadczył, że samolot miał za zadanie wykrycie band działających w Macedonii a znajdująca się na pokładzie broń służyć miała lotnikomi do obrony przed bandytami na wypadek przymusowego lądowania.

W Belgradzie ogłaszają, że przy lotniku greckim znaleziono mapy terytorium jugosłowiańskiego co zdaniem Jugosławii oznacza niedwuznacznie, iż lotnik grecki otrzymał polecenie dokonania wywiadu na terytorium Jugosławii.

## Stan wojenny w Ispahanie

TEHERAN, 10.IX (Reuter) — Prasa teherańska donosi, że w mieście Ispahan ogłoszono stan wojenny. Na miejsce udał się osobiście minister propagandy Firouz. Aresztowano jednego z burmistrzjw miasta w prowincji Ispahan.

Zarządzono także zaciemnianie miast. Obostrzenia te wprowadzono na skutek wykrycia spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa.

## Zemsta komunistów

# Tajemnicza afera we Francji

Paryż, we wrześniu

Publiczność francuska i cała opinia publiczna nie interesuje się w taki sposób konferencją pokojową jak nową aferą. Przed kilkoma dniami rząd ogłosił komunikat, że mający swą siedzibę w Londynie kpt. Landrieu, podległy płk. de Wavrin, kierownikowi francuskiego wywiadu popełnił samobójstwo w twierdzy Chatillon. Fakt ten podano do wiadomości w terminie znacz nie późniejszym aniželi nastąpiło samobójstwo, co już samo przez się nasuwało pewne podejrzenia.

Kapitan Landrieu aresztowany został na lotnisku w Croydon pod Londynem, gdy wracał z Paryża. Władze angielskie dokonały tego aresztowania na zlecenie francuskiej policji i odkryły szmugiel złota. Miało to również skompromitować płk de Wavrin i to spowodowało, iż ten ostatni został również aresztowany.

Francuska opinia publiczna odnosi się więcej aniżeli podejrzliwie do oświadczeń urzędowych w tej sprawie. Zdaje ona sobie sprawę, że wmieszane są tutaj elementy polityczne i że nie chodzi tu li tylko o jakieś podejrzane interesy handlowe.

Prasa komunistyczna doniosła, że złoto, które kpt Landrieu przewoził do Londynu, miało tworzyć rezerwę dla tajnych celów na wypadek, gdyby we Francji doszło do przesunięcia na lewo, czyli innymi słowy, gdyby do władzy doszli komuniści. Fundusze te miały być wówczas wydatkowane na tzw. „Resistance blanche". Inne źródła doniosły, że de Wavrin jeszcze w styczniu znalazł się w naprężonych stosunkach z komunistami, którzy chcieli go za wszelką cenę skompromitować. Wreszcie należy zauważyć, że nikt nie potrafi powiedzieć, czy i w jakim stopniu płk de Wavrin był poinformowany o manipulacjach kpt Landrieu. Tajemnica poczynań tego ostatniego pozostanie już jednak niewyjaśniona, gdyż zabrał on je ze sobą do grobu.

Skandal, w który wmieszane są tak wybitne osobistości francuskiego ruchu oporu, jak de Wavrin i Landrieu, spowodowały, że Francuzi zaczęli nieco innymi oczyma patrzeć na ludzi z Resistance, którzy dotychczas uchodzili za nieposzlakowanych bohaterów. Wszyscy odczuwają, że coś w tej całej aferze nie jest w porządku, że istnieje jakaś zasłona, której rząd nie chce podnieść, jakaś tajemnica, której odpowiedzialne czynniki nie chcą odsłonić.

Prawicowy dziennik „L'Epoque" wzywa rząd, ażeby wyszedł z błędnej uliczki i rzucił światło na aferę płk de Wavrin.

Dziennik francuski wskazuje, że de Wavrin został zdegradowany a raz ukarany dyscyplinarnie karą twierdzy na podstawie zarządzeń Rady Ministrów. Oczywiście jest to postępowanie nielegalne. Płk de Wavrin był bowiem już w rezerwie i powinien odpowiadać przed normalnym trybunałem. Tym czasem został on specjalnie powołany z powrotem do czynnej służby, aby móc go skazać na podstawie dyscyplinarnych przepisów wojskowych! Rząd francuski nie dał płk de Wavrin żadnej możliwości obrony i oczyszczenia się ze stawianych mu zarzutów. Nie przeprowadzono bowiem żadnego śledztwa, nie doręczono mu aktu oskarżenia i nie postawiono go nawet przed trybunałem wojskowym. Wszystko zrobiono po cichutku i na podstawie przepisów regulaminowo - dyscyplinarnych.

Człowiekiem, który powołany jest do wyjaśnienia tej afery jest minister sprawiedliwości. Jest on mocen albo zwolnić płk de Wavrin po przestudiowaniu aktów jego sprawy, względnie przekazać je sądowi. Nie zrobił on jednak niczego w tej sprawie.

Dziennik „L'Epoque" apeluje wobec tego stanu rzeczy do min. Teitgen, członka Partii Katolickiej, aby nadał tej sprawie normalny bieg sądowy i pisze: „Nie wiemy nic, co się zarzuca płk Passy, (pseudonim z okr. Resistance płk de Wavrin), nie oskarżamy go i nie bronimy go również. Jednakże postępowanie, jakie w stosunku do niego zastosowano, pozostawia otworem wszystkie domyślniki oraz fałszywe komentarze. Rzuca się błotem i do tego jeszcze istnieje krew samobójcy kpt Landrieu. To są złe manewry, fałszywe. Niechaj więc rząd nie załatwia w swoim gronie tego, co należy do sprawiedliwości, niechaj darzy zaufaniem sąd, do którego należy wyrokowanie. Opinia publiczna kieruje swój wzrok ku sądowi".

Tymczasem jednak płk de Wavrin siedzi jeszcze w twierdzy, skazany na sto dwadzieścia dni za nadużycie funduszów swojego biura. Jest ponadto wydalony z wojska i nie dopuszcza się do ogłoszenia przez niego żadnego oświadczenia. Płk de Wavrin należy do jednego z najbliższych współpracowników gen. de Gaulle'a i komuniści rozpoczęli akcję przeciwko płk de Wavrin jeszcze w czasie, gdy gen. de Gaulle i płk de Wavrin byli u władzy. Prasa komunistyczna oskarżała wówczas płk de Wavrin o propagandę przeciwko projektowi konstytucji, który padł w czasie ostatniego referendum oraz o propagandę na rzecz powrotu gen. de Gaulle'a do władzy.

Wydaje się, że cała afera ma podkład wyraźnie polityczny i to może jeszcze głębszy, aniżeli na pozór wygląda. Istotną przyczyną zlikwidowania płk de Wavrin i skompromitowania go w oczach opinii publicznej Francji jako podejrzanego o brudne interesy finansowe — jest jego antykomunistyczne nastawienie oraz zwalczanie sowieckich agentów na terenie Francji.

Takiego człowieka nie mogli oczywiście tolerować francuscy komuniści, a w szczególności, gdy Moskwa zażądała jego likwidacji.

(t. ń.)

# Memoriał Polaków z Francji złożony Konferencji Paryskiej

Kwatera Prasowa:

Z Francji, starej ziemi wolności nadszedł znowu potężny głos obrony spraw suwerennej Polski.

Centralny Związek Polaków i Polskie Zjednoczenie Katolickie, reprezentujące ponad 100 tys. członków, zgrupowanych w 29 związkach, przesłały na Konferencję w Paryżu memoriał w sprawie Polski.

Memoriał przypomina walkę emigracji polskiej we Francji w armii alianckiej i organizacjach podziemnych, w czasie wojny z Niemcami. Stwierdza całkowitą łączność tej walki ze zmaganiami Kraju, podległość suwerennemu rządowi polskiemu w Londynie i liczny udział w formacjach wojskowych polskich zagranicą.

Walka ta, doprowadziwszy do pobicia Niemiec i ich satelitów, nie dała jednak Polsce niepodległości. Na Konferencji w Paryżu nie ma prawdziwych przedstawicieli narodu polskiego.

W tej sytuacji, wszyscy Polacy znajdujący się poza granicami Polski, pod opieką Narodów Zjednoczonych wyrażają wolę nie tylko swoją, ale całego polskiego Narodu.

Memoriał złożony przez Polaków we Francji wysuwa żądania całej Polski, domagając się prostego dotrzymania zobowiązań, składanych wielokrotnie w czasie ostatniej wojny przez Narody Zjednoczone. Żądania te są tem słuszniejsze, że Naród Polski ze swoich zobowiązań wywiązał się ponad miarę.

Memoriał domaga się załatwienia następujących spraw:

1) Przywrócenia Polsce istotnej niepodległości i usunięcia z jej terytorium wojsk okupacyjnych oraz działającej z ich ramienia policji politycznej.

2) Rewizji tych postanowień umów zawartych w Teheranie, Jałcie, Poczdamie i Moskwie, które są niezgodne z duchem Karty Atlantyckiej i zasadami moralności międzynarodowej.

3) Cofnięcia uznania powołanemu w Moskwie Tymczasowemu Rządowi w Warszawie, który nie dotrzymał przyjętych na siebie zobowiązań i wykazał wobec świata że nie posiada zaufania Narodu Polskiego i nie jest w stanie kierować jego życiem na zasadach demokratycznych.

4) Dania możności Narodowi Polskiemu wyrażenia swej woli w wolnych i demokratycznych wyborach przeprowadzonych pod kontrolą bez stronnych obserwatorów.

5) Do czasu powstania rządu z wolnych i demokratycznych wyborów przywrócenia uznania konstytucyjnemu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i powołanemu przez niego legalnie Rządowi.

6) Zastosowania do Polski przyjętej dla wszystkich Narodów Zjednoczonych zasady, iż integralność ich terytorium narodowego nie może być naruszana jednostronnym aktem przemocy i ostatecznego ustalenia granicy polsko - niemieckiej na Odrze i Nissie Łużyckiej, aby dać Polsce zadośćuczynienie za krzywdy doznane ze strony Niemiec oraz zabezpieczyć ją przed nową agresją z ich strony.

Memoriał podpisany przez Zarządy Cent. Związku Polaków we Francji i Polskiego Zjednoczenia Katolickiego we Francji złożony został na ręce Przewodniczącego Konferencji w Paryżu.

Wydawca:
Oddział Kult. i Prasy 2 Korp.
Adres Redakcji i Administracji
Polish Forces C M F 58
Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POLOWE (B)
CENA 5 LIR

*Cuda techniki*

# MIKROSKOP ELEKTRONOWY

M. p., we wrześniu

Zwykły mikroskop optyczny jest ojcem mnóstwa odkryć w dziedzinie bakteriologii i można twierdzić stanowczo, że gdyby go nie wynaleziono przed kilkudziesięciu laty, wojna obecna pociągnęłaby za sobą masowe epidemie, czyli zarazy i połowa ludzkości wymarłaby nie od pocisków i bomb, lecz z powodu nie dających się opanować chorób. Przy pomocy bowiem mikroskopu odkryto bakterie, powodujące najgroźniejsze schorzenia, a następnie nauczono się zwalczać je skutecznie. Dziesiątki i setki znanych i nieznanych łowców mikrobów, nieraz ryzykując życie, opracowało metody walki — stworzyło nowe gałęzie medycyny — jak epidemiologia i profilaktyka.

Dziś mikroskop optyczny należy do przeszłości — zestarzał się i musi odejść do lamusa wspomnień. Na miejsce jego wkracza nowe, wspaniałe dzieło nauki: mikroskop elektronowy.

Aby pojąć olbrzymią różnicę pomiędzy tymi dwoma cudami ludzkiego umysłu, wystarczy powiedzieć, że staruszek nasz — mikroskop optyczny, czyli zwykły, znany nam z pracowni szkolnych, powiększa obserwowane obiekty najwyżej 1.000 razy, podczas, gdy elektronowy do 30.000 razy. Przed niewielu jeszcze laty najmniejszy obiekt, który można było zidentyfikować i zbadać pod mikroskopem musiał mieć średnicę 150 milimikronów. Potem, gdy zamiast zwykłych promieni słonecznych użyto do oświetlania obiektów promieni ultrafioletowych, można było badać również obiekty o średnicy 75 milimikronów. Obecnie mikroskop elektronowy chwyta i utrwala już nieskończenie małe przedmioty — od 5 milimikronów średnicy.

Rozpoznanie takich wprost fantastycznie małych drobinek jest możliwe dlatego, że przedmiot obserwowany, nie jest już oświetlany promieniami słonecznymi lub ultrafioletowymi, lecz falami elektronowymi, których snop załamuje się na ekranie fluoryzacyjnym.

Badania zmierzające do udoskonalenia mikroskopu prowadzono już od dawna, ale dopiero w r. 1940 udało się prof. Dvorittinowi osiągnąć w laboratorium „Radio Co of America" rezultaty, które doprowadziły do skonstruowania pierwszego mikroskopu elektronowego.

Wyniki nie dały długo na siebie czekać. Pierwsze znakomite osiągnięcia dał nowy mikroskop w dziedzinie tzw. virusów, tj. nieprawdopodobnie maleńkich ustrojów, które uczeni stawiają na pograniczu świata organicznego i mineralnego. Dotychczas uchodziły one za kryształy i nie można było ich uchwycić najgęstszymi filtrami. Obecnie nie tylko widzi się je doskonale przy pomocy mikroskopu elektronowego, ale można badać ich zwyczaje i fotografować te maleńkie istoty, które bynajmniej nie są miłe i niewinne: one to powodują zapalenie mózgu, paraliż, żółtą febrę i inne groźne choroby.

Inne nieprzyjemne — choć bardzo małe — żyjątka, streptokoki, znalazły w Jego Ekscelencji Mikroskopie Elektronowym swego śmiertelnego wroga. Jeśli one były złośliwymi demonami takich chorób jak ropne zapalenie gardła lub szkarlatyna — to On — mikroskop E. (tak nazwijmy go dla skrócenia) okazał się magiczną pałeczką w rękach dobrego czarodzieja, służącej ludzkości Nauki.

Tym czarodziejem, a raczej szefem czarodziejów był dr C. B. Lachman, Amerykanin. Zręcznie użył swej pałeczki magicznej, powiększył całe familie streptoków 14.000 razy i oto cóż się okazało? Ze są to stworzenia w pewnym sensie bardzo społeczne — pokryte zewnętrznymi łączącymi poszczególne bakterie łańcuchami, uodporniającymi je na działanie chemiczne. Nie potrzeba dodawać, że te odkrycia nie wróżą nic dobrego dla panów streptokoków.

Inni znowu panowie zebrali się w szpitalu w stanie Michigan i zawzięli się na niejakiego Krętka Bladego, który hulał nieomal bezkarnie, przyczyniając tyle nieszczęść ludzkości, jako groźna choroba syfilisu.

Tego Krętka panowie z Michigan powiększyli „tylko" 30.000 razy, a ponadto zrobili mu zaszczyt sportretowania jego bladych kształtów w tych niesamowi tych rozmiarach. Z portretu tego okazało się, że Krętek choć taki maleńki — nie jest goły. Posiada wokół swego niesympatycznego ciałka otoczkę, chroniącą go od wpływów „szkodliwych", czyli po prostu lekarstw. No i teraz dobrali się, jakby zaszkodzić temu Krętkowi, jak by tu przebić tę jego — z punktu widzenia człowieka — całkiem zbyteczną otoczkę. Myślę, że sprawa nie przedstawia się dobrze dla Krętka, zwłaszcza, że wykryto, — sprawa bardzo dziwna, ale prawdziwa — iż niektóre bakterie, odporne na wpływy mechaniczne, nie znoszą wibracji... głosowych. Dużo by można mówić o tzw. ciałach ziarnistych w krętku itp. rzeczach — jak rozmnażanie się bezpłciowe bakterii (stąd zapewne utajone formy syfilisu), jak wykrycie nowych prawd w budowie plazmy komórek nerwowych — ale to już chyba innym razem.

Wszystko to są wyniki 5-letniej zaledwie pracy mikroskopu elektronowego, który zapowiada nieograniczone nieomal możliwości dla bakteriologii, a zatem i dla medycyny.

J. W.

Udoskonalanie pocisków rakietowych i obrona przed nimi

# ZACIEŚNIENIE WSPÓŁPRACY SZTABÓW STANÓW ZJEDN. I WIELKIEJ BRYTANII

WASZYNGTON, 10.IX (Reuter) — W Waszyngtonie ogłaszają, że szef amerykańskiego sztabu głównego gen. Eisenhover, który w koncu bm. uda się do Europy, odbędzie serię niezwykle ważnych rozmów z imperialnym głównym sztabem brytyjskim.

Utrzymują, że rozmowy te będą dotyczyły głównie wspólnej akcji budowy udoskonaleń i obrony przed pociskami rakietowymi kontrolowanymi drogą radiową.

Przybycie gen. Eisenhovera do Europy zbiegnie się w czasie z podróżą adm. Shermana, zastępcy szefa amerykańskich operacji morskich i wiceadmirała Mitshera, dowódcy 8 floty amerykańskiej rejonu Morza Śródziemnego i Północnego Atlantyku. Donoszą, że informacje, jakie gen. Eisenhover przywiezie ze sobą do Ameryki, posłużą również do przekonania Kongresu do anulowania wprowadzonych ostatnio restrykcji w budżecie wojskowym.

Ostatnio dokonano między W. Brytanią a Stanami Zjedn. wymiany informacji w sprawie kierowanych drogą radiową pocisków rakietowych, na skalę znacznie szerszą, niż to oficjalnie ogłoszono. Amerykanie wykazali pewne zaniepokojenie wiadomościami o pociskach rakietowych w Szwecji, a ministerstwo wojny Stanów Zjedn. śledzi z najwyższą uwagą doniesienia z tego kraju.

Z drugiej strony w ciągu ub. tygodnia do prasy przedostały się pewne wskazówki, iż w Nowym Meksyku na polach piaskowych, zwanych White Sands przygotowywane są pewne tajemnicze próby.

Szef brytyjskiego sztabu imperialnego marszałek wicehrabia Montgomery, który w najbliższym czasie odwiedzi Nowy Jork i Waszyngton, przedyskutuje również sprawę jak najszerszej wymiany różnych rodzajów broni między Anglią a Ameryką.

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Radio nowojorskie donosi, że do północnego skraju Alaski przybyło 1500 żołnierzy amerykańskich, któ rzy przeprowadzą tam manewry i doświadczenia dla prowadzenia woj ny na terytoriach arktycznych.

ATENY, 10.IX (Reuter) — Funkcjonariusze policji greckiej w miejscowości Koziani 110 km na zachód od Salonik zaobserwowali tam nadlatujący z północy pocisk rakietowy.

## Światowa produkcja gumy

LONDYN, 10.IX (ANSSA) — Światowa produkcja naturalnej gumy wyniosła w ciągu 4 miesięcy rb. 360 tys. ton, co stanowi wzrost o mniej więcej jedną trzecią w porównaniu z rokiem ub. a jest jeszcze dalekie od produkcji przedwojennej, która sięgała 1.5 miliona ton w tym samym okresie.

Światowa produkcja gumy syntetycznej sięga rocznie 1.450 tys. ton, z czego same Stany Zjedn. mają zdolność produkcyjną 1.050 tys. ton.

## 985 km na godz. samolotem odrzutowym

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Dowództwo lotnictwa brytyjskiego donosi, że kpt. Donaldson dokonał przelotu na trasie Littlehampton - Worthing, osiągając rekordową szybkość **985 km na godzinę** i bijąc o 16 km poprzedni rekord ustanowiony również przez Brytyjczyka.

Donaldson leciał na samolocie odrzutowym typu „Gloster Meteor".

## Plany gospodarcze rządu Bidault

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Premier Francji Bidault wygłosił przemówienie radiowe, w którym przedstawił program swego rządu.

W dziale gospodarczym rząd francuski zamierza: 1) utrzymać kontrolę cen artykułów pierwszej potrzeby, 2) zaprzestać stopniowo kontrolowania cen innych artykułów, 3) uprościć rozdział artykułów pierwszej potrzeby, 4) zachęcać i wspomagać produkcję towarów pożytecznych dla ludności.

Możliwości pracy dla Polaków w W. Brytanii

# Spółdzielnie leśnicze

M. p., we wrześniu

W skotłowanym świecie walk dyplomatycznych, naprężonych sytuacji, oczekiwań i wojny nerwów — społeczeństwo polskie na wychodźtwie — coraz częściej, i coraz realniej zaczyna myśleć o sposobie przepłynięcia tego burzliwego odcinka w dobrej formie psychicznej i fizycznej.

Na specjalną uwagę zasługują plany, lub choćby szkice planów, które licząc się z sytuacją gospodarczą, zwyczajową — i nawet polityczną środowisk naszego nowego pobytu — starają się w tej sytuacji wynaleźć warunki stwarzające minimum konkurencji dla społeczeństwa miejscowego a maximum korzyści dla dużej masy polskiej.

Zastanawiając się nad możliwościami gospodarczego urządzania się na terenach imperium brytyjskiego polskie sfery gospodarcze w Londynie widzą możliwości pracy w takich dziedzinach, które luźno tylko związą masę polską ze środowiskiem miejscowym. Polskie koła gospodarcze nie widzą potrzeby i specjalnej korzyści w takich interesach, które wymagają większych i trwałych układów, wiążących człowieka na długie lata, może na całe życie. Do takich zanadto wydłużonych czasowo gałęzi pracy należy rolnictwo na własny rachunek. Rolnictwo początkowo wymaga zbyt wielkich inwestycji dając narazie stosunkowo mały zysk. Naszą zasadą natomiast — musi być zasada całego świata ekonomicznego — mały wkład, duży zysk.

Do dziedzin intratnych i dziwnie zaniedbanych — nielubianych nawet przez Brytyjczyków — należy **leśnictwo**. Faktem jest wylesienie wysp brytyjskich, ponieważ przez długi czas Anglii bardziej opłacało się importować drzewo, niż sadzić las. Zamiast 30 pct zalesienia W. Brytania posiada tylko 5 pct.

Liczne względy klimatyczne, budżetowe, obronne itd. każą dokonać zalesienia wysp możliwie w najkrótszym terminie. W tym kierunku zmierzały odpowiednie uchwały Parlamentu, wstawiano w budżety znaczne sumy — bez rezultatu.

Programu nie wykonano w ciągu 20-lecia po pierwszej wojnie światowej; wojna obecna jeszcze bardziej zdewastowała drzewostan. Nagląca jest zatem potrzeba tysięcy rąk do pracy, zespoły inżynierów leśnych, techników, pracowników. Jak dotychczas Brytyjczycy konsekwentnie stronią od tej pracy, mimo że finansowo przedstawia się ona bardzo korzystnie.

Warunkiem objęcia tej dziedziny pracy jest wstępna organizacja — najlepiej spółdzielnia, do której należeć by musiał każdy pracownik. Ze strony brytyjskiej, która jest tak bardzo zainteresowana, powinna wyjść inicjatywa — niejako wprowadzająca zbiorowisko polskie w brytyjski teren gospodarczy. Inicjatywa ta winna wykazać sferom gospodarczym W. Brytanii i całemu społeczeństwu daleko idące korzyści i stworzyć Polakom perspektywy znośnego życia.

**K. P.**

*Słuszne żądanie*

## Nie hodować titowskiej żmii

CHICAGO, 10.IX (Reuter) — B. prezydent Stanów Zjedn. Herbert Hoover, przewodniczący nadzwyczajnego amerykańskiego komitetu pomocy oświadczył, że dostawy żywnościowe dla Jugosławii winny być natychmiast wstrzymane, gdyż służą one pośrednio czy bezpośrednio do żywienia wojska Tita.

Hoover dodał, że po zbiorach tegorocznych Jugosławia nie potrzebuje już dostaw żywnościowych zza granicy.

23 trupy

## Samolot wpadł w morze

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Samolot tow. „British-South American Airways" spadł w morze w pobliżu miasta Bathurst (Gambia). 19 pasażerów i 4 członków załogi poniosło śmierć. Samolot odbywał przelot na linii London — Buenos Aires.

LIZBONA, 10.IX (Reuter) Na pokładzie samolotu, który uległ katastrofie w pobliżu Bathurst znajdowały się zegarki wartości 60 tys z. szt., klisze fotograficzne i poczta.

## Expose prowizorycznego premiera Indii

NOWE DELHI, 10.IX (Reuter) — Premier prowizorycznego rządu Indii Nehru oświadczył, że kraj ten liczy na uzyskanie niepodległości w ciągu krótkiego okresu czasu. Indie pragną brać udział w życiu międzynarodowym na zasadach zupełnej równości i pracować wraz z innymi narodami dla dobra pokoju i wolności świata. Nehru wyraził nadzieję, że niezależne Indie będą przyjaźnie współpracowały z W. Brytanią i krajami Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

## czy wiecie, że...

Według odwiecznej tradycji Admiralicji angielskiej następuje co roku podział między członków marynarki wojennej pieniędzy, otrzymanych ze sprzedaży łupów wojennych. W tym roku suma, która będzie rozdzielona również między lotnictwo, osiągnęła 85.000.000 funtów szterlingów!

* * *

W Ameryce od grudnia 1945 do chwili obecnej zarobki 3.500.000 robotników, zatrudnionych w dziesięciu najważniejszych gałęziach przemysłu Stanów Zjednoczonych wzrosły przeciętnie o 1 centima na godzinę, to znaczy o 17,3 pct.

* * *

Pani Frances Sobel z Los Angeles, nie uzyskawszy rozwodu od swego męża, spaceruje całymi dniami przed domem i sprzedaje sandwicze, które proponuje swemu małżonkowi za każdym razem, gdy ten wychodzi na ulicę.

* * *

Motyle i ćmy dzielą się na 25 tys. gatunków, z których 1.000 od bywa wędrówki, tracąc po drodze 25 pct swych „efektywów". Między nimi jest gatunek motyli dziennych, Cardui, który odbywa drogę ok. 2.000 mil, lecąc bez przerwy 14 dni i nocy bez przerwy. Tworzą one chmary, złożone nieraz z trzech miliardów sztuk. Mówi się również o nalotach Cardui.

* * *

Major Harold Wood, który zrzucił bombę atomową na Bikini, przed wstąpieniem do wojska śpiewał w miejscowym chórze parafialnym i był sprzedawcą w składzie wędlin.

* * *

Chińczycy nie tylko od 13 wieków hodują perły, drażniąc błonę śluzową ostrymi małymi ziarenkami piasku, ale czcili oni również „Buddę od pereł". Wprowadzali oni do ostryg miniaturowe kopie bóstwa z metalu, pozostawiając je wewnątrz przez lat kilka. W wyniku otrzymywali od gospodarza — ostrygi piękne perły.

## TO I OWO

### I TO RACJA

Sędzia: — Pani pies gryzie ludzi! co pani może powiedzieć na usprawiedliwienie?

Stara dama: — Proszę wziąć pod uwagę ilu ludzi na świecie mój pies nie ugryzł ani razu.

### TYLKO TYLE

Skromne ogłoszenie w „Timesie":

„Anglik poszukuje angielskiego samochodu za angielską cenę..."

### FILOZOFIA

Co to jest filozofia?

To nauka, która pozwala człowiekowi być nieszczęśliwym w inteligentny sposób.

**K. Z.**

## Sekcja Rolnicza Stow. Techn. Polskich

Dnia 12 września br. o godz. 19 w lokalu Oddziału Kult. i Prasy (via Piave 19 w Anconie) odbędzie się zebranie informacyjne dyskusyjne na temat: **„Osadnictwo Rolnicze na wychodźtwie".**

Zaprasza się wszystkich kolegów mieszkających w Ancone i okolicy Koledzy - rolnicy, nie będący członkami sekcji, będą również mile widziani.

## Kto może otrzymać odznakę 5 KDP

Odznaka 5 Kresowej Dywizji Piechoty może być nadana żołnierzom i ochotniczkom P.S.K., którzy:

a) przesłużyli w oddziałach 5 K.D.P jeden rok, licząc jako początek datę 15 września 1941 r.

b) ranni w działaniach bojowych 5 K.D.P.,

c) odznaczeni orderem Virtuti Militari lub Krzyżem Walecznych w 5 K.D.P,

d) którzy brali udział conajmniej przez 4 miesiące w działaniach bojowych 5 K.D.P.

Osoby, które obecnie nie są w 5 K.D.P., a które podpadają pod jedną z wyżej podanych kategorii — winny napisać albo do oddziału 5 K.D.P w którym pełniły służbę, albo też do II. Z-cy Kwatermistrza 5 K.D.P., podając dokładne daty służby w 5 K.D.P., oraz swój obecny i obecny przydział (adres).

Bezpośrednie zwrócenie się zainteresowanych — pozwoli na przyspieszenie załatwienia nadań odznaki, gdyż odpadnie konieczność wyszukiwania obecnych przydziałów i adresów osób, którym te odznaki przysługują.

Oddziały i osoby, które zamówiły Odznakę Pamiątkową 5 K.D.P. — mogą ją natychmiast odebrać w Referacie Kultury i Prasy 5 K. D. P.

# Terror w Palestynie wzmaga się

JEROZOLIMA, 10.IX (Reuter) — Nieznani sprawcy zniszczyli urządzenia sygnalizacyjne na moście kolejowym w pobliżu Haify.

W tymże niemal samym czasie podpalony został naftociąg z Iraku. Pożar zlokalizowano.

LONDYN, 10.IX (R) — W Palestynie zanotowano wczoraj ponowne nasilenie akcji terrorystycznej. Urzędowy komunikat donosi, że tory kolejowe zostały zerwane w 40 punktach. W pobliżu Haify dokonano zamachu na trolejbus wiozący robotników. Również w Haifie zabity został na ulicy sierżant brytyjski. Sprawcy zbiegli w samochodzie.

Z Jerozolimy donoszą, że 9 Żydów, nie będących członkami Agencji Żydowskiej, zaproszonych na konferencję do Londynu przez rząd brytyjski, odmówiło przyjazdu.

## Incydent czesko-austriacki

PRAGA, 10.IX (Reuter) — Czeska agencja informacyjna podaje, że w pobliżu Mikułowa banda Austriaków, z których 15 posiadało broń, dokonała napadu na winnicę czeską, rabując 12 ton winogron. Czeski min. spraw zagr. złożył w tej sprawie protest w Wiedniu.

*Wybory w sowieckiej strefie*

## Niemcy bynajmniej nie pragną rządów jednej partii

LONDYN, 10.IX (R) — W Turingii, sowieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, odbyły się ubiegłej niedzieli wybory samorządowe.

Według danych urzędowych partia jedności socjalistycznej faworyzowana przez władze sowieckie uzyskała przewagę 105 tys. głosów nad dwoma pozostałymi stronnictwami. Partia jedności socjalistycznej otrzymała 750 tys. głosów, liberalni demokraci ponad 400 tys., a chrześcijańscy demokraci ponad 200 tys.

Przywódca chrześcijańskich demokratów oświadczył, że wynik wyborów jest dowodem, że naród niemiecki nie pragnie rządów jednej partii, ale demokratycznej współpracy wielu stronnictw.

## Wielka eksplozja w Trieście

TRIEST, 10.IX (R) — Wojskowy zarząd aliancki strefy A Wenecji Julijskiej podał do wiadomości, że żołnierze brytyjscy odnaleźli w górach na zachód od Triestu zwłoki niejakiego Dewetaka, funkcjonariusza alianckiego zarządu wojskowego. Zamordowany miał związane z tyłu ręce.

RZYM, 10.IX (R) — W poniedziałek o świcie Triestem wstrząsnęła wielka eksplozja. Wyleciał w powietrze dom zamieszkały przez pewnego Włocha, który zatrudniony jest w stoczni w Monfalcone.

Włoch ten otrzymał już poprzednio wielokrotnie groźby od robotników stoczni.

## Dymisja „ministra"

WARSZAWA, 10.IX (AFP) — „Minister" propagandy administracji warszawskiej Stefan Matuszewski podał się do dymisji. Złożył on swój urząd na posiedzeniu „rady ministrów". Dymisja ta — jak podaje korespondent francuskiej agencji prasowej — stoi w związku, z rozbieżnościami w łonie fałszywej PPS (o których niedawno obszerniej donosiliśmy — Przyp. Red.)

*Kłopot dla rządu Partii Pracy*

## 500 rodzin bez dachu nad głową opanowuje domy 2 dzielnic Londynu

LONDYN, 10.IX (R) — Tłum bezdomnych, poduszczony i prowadzony przez komunistów, opanował siłą w niedzielę i poniedziałek w 2 najzamożniejszych dzielnicach Londynu szereg niezamieszkałych domów.

Rząd brytyjski zebrał się wczoraj na posiedzenie, na którym rozważano m. in. sprawę bezdomnych. Oczekuje się w najbliższych godzinach oświadczenia rządowego na ten temat. W kołach dobrze poinformowanych podkreśla się, że wydane zostana zarządzenia celem ukrócenia tego bezprawia.

Brytyjska partia komunistyczna ogłosiła oświadczenie, w którym podkreśla, że przyczyną opanowania przez 500 rodzin bezdomnych domów w 2 dzielnicach Londynu jest fakt, że niektóre rady miejskie, w tym rady owych 2 dzielnic nie czynią nic w kierunku przeprowadzenia należytej rekwizycji mieszkań i zwalczania bezdomności. Komuniści utrzymują, że ćwierć miliona rodzin czeka w Londynie na mieszkania.

*Wynik plebiscytu*

## Bułgaria republiką

LONDYN, 10.IX (Reuter) — W Bułgarii rząd komunistyczny przeprowadził w ubiegłą niedzielę plebiscyt w sprawie ustroju.

Przywódcy komunistyczni wezwali ludność do głosowania za ustrojem republikańskim. Zgodnie z organizowaną akcją komunistyczną plebiscyt zakończył się zwycięstwem republikanów.

Według danych urzędowych z Sofii 92% uprawnionych do głosowania brało udział w plebiscycie.

Ponad 4 miliony głosów oddano za republiką, podczas gdy 180 tys. głosów padło za monarchią. Unieważniono ogółem 119 tys. głosów.

Proklamacja republiki ma nastąpić w nadchodzącą niedzielę.

*Przedstawiciele Zachodu nie zostali zaproszeni*

## „Dzień czerwonego czołgisty"

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Stalin i inni dowódcy i przywódcy sowieccy odebrali dn. 8 bm. na Czerwonym Placu w ramach obchodu tzw. „dnia czerwonego czołgisty" defiladę 4 dywizji czołgów.

Na trybunie nie było ani jednego przedstawiciela W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych ani innych aliantów zachodnich. Attaches wojskowi tych krajów nie zostali wogóle zaproszeni. Był natomiast obecny szef sztabu generalnego Czechosłowacji gen. Boczek i około tuzina oficerów czeskich.

## ...dymna zasłona

MOSKWA, 10.IX (Reuter) — Dziennik armii czerwonej „Krasnaja Zwiezda" zamieszcza artykuł płk Tołczanowa, który twierdzi, iż W. Brytania przygotowuje się intensywnie do wojny na całym Środkowym Wschodzie, budując specjalnie wielkie bazy w Transjordanii i Palestynie.

Artykuł Tołczanowa nadała również rozgłośnia moskiewska w swojej audycji w języku angielskim.

## WIADOMOŚCI RÓŻNE

FRANKFURT, 10.IX (Reuter) — Amerykańska służba donosi o aresztowaniu i zamknięciu w Dachau dr Puntzengrubera, który oskarżony jest o przeprowadzenie eksperymentów na więźniach w Dachau. Jedno z tych „doświadczeń" polegało na wypróbowywaniu, jak długo pozostaje przy życiu człowiek pogrążony w lodowatej wodzie.

LONDYN, 10.IX (R) — Rząd brytyjski odpowiedział na notę rządu duńskiego w sprawie stosunków panujących w płd. Szlezwiku Holsztyńskim.

Korespondent dyplomatyczny radia brytyjskiego podaje, że mniejszość duńska w wymienionej prowincji uważa się za zagrożoną przez napływ uchodźców niemieckich z innych terenów Rzeszy. Ponadto Duńczycy wskutek ścisłej kontroli granicy niemiecko-duńskiej w celu zapobieżenia przenikania Niemców do Danii zostali pozbawieni łączności ze swoim krajem.

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Radio Frankfurt podaje z Berlina, że do końca sierpnia rb. opuściło Polskę 1.250.000 Niemców.

LONDYN, 10.IX (R) — Oficjalnie podano do wiadomości, że 20 tys. żołnierzy brytyjskich stacjonujących obecnie w Indiach holenderskich zostanie wycofanych do 30 listopada niezależnie od tego, czy rokowania holendersko-indonezyjskie będą do tego czasu ukończone czy nie.

Rzecznik brytyjski oświadczył, że przyczyna tego postanowienia jest fakt, że przewidziane w układzie poczdamskim powody utrzymania wojsk, a mianowicie ewakuacja jeńców oraz internowanych i rozbrojenie Japończyków, nie istnieją już.

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Szwajcaria ogłosiła, że gdy tylko unormalizują się transporty morskie sprzeda ona nabyte na czas wojny w roku 1942 4 statki handlowe.

LONDYN, 10.IX (R) — W wyniku ostatnich zajść w Bombaju zginęło 213 osób a 636 poniosło rany.

# Trudności wewnętrzne w Sowietach potwierdzają raporty dyplomatyczne

PARYŻ, 10.IX (R) — Wśród różnych delegacji na Konferencję Paryską coraz intensywniej obiegają pogłoski o wewnętrznych trudnościach, jakie panują w Związku Sowieckim. Oddawna już wiadomo, że rządy Stanów Zjedn. i W. Brytanii, jak również rządy państw otrzymują od swych przedstawicielstw dyplomatycznych w Moskwie szczegółowe raporty o zaznaczających się w wewnętrznym życiu Sowietów trudnościach, które ostatnio zostały potwierdzone przez wybitną osobistość z delegacji amerykańskiej. Prawdziwość tych informacji potwierdzają zresztą także audycje radia sowieckiego przeznaczone dla ludności Sowietów. Ale nie tylko radio, ale również dwa czołowe dzienniki sowieckie „Prawda" i „Izwiestia" prowadzą gwałtowną kampanię przeciwko pewnym „biurokratycznym" elementom w organizacjach sowieckich, występując szczególnie ostro przeciwko wyższym funkcjonariuszom i kierownikom różnych zakładów przemysłowych, oskarżając ich o nieudolność lub brak troski o interesy pracowników.

„Izwiestia" ujawniają m. in. znaczne obniżenie produkcji w poszczególnych gałęziach przemysłu, szczególnie w przemyśle tekstylnym i w dziedzinie maszyn rolniczych. „Prawda" pisze znowu o nie dołęstwie władz kolejowych, które nie potrafiły rozprowadzić po kraju tysięcy ton węgla we właściwym czasie. Od miesięcy też — według tego dziennika — robotnicy nie otrzymują swych zarobków, jak np. w Swierdłowsku, gdzie nie wypłacono pracownikom ponad 3 miliony rubli.

W dziedzinie politycznej ukraińska republika sowiecka sprawia centralnym władzom wiele kłopotu. Na Ukrainie przeprowadza się obecnie olbrzymią czystkę z elementów, które w czasie wojny z Niemcami nie wykazały dostatecznej siły oporu. Obecnie z Ukrainy odbywają się masowe deportacje na Wschód.

## Stanowisko Wielkiej Brytanii wobec odszkodowań od Włoch

PARYŻ, 10.IX (R) — Delegat brytyjski Hull zawiadomił komisję odszkodowawczą dla Włoch, że W. Brytania rezygnuje ze świadczeń gotówkowych lub innych. Delegat brytyjski podkreślił, że W. Brytania zadowoli się jedynie zadośćuczynieniem zgodnie z przepisami 68 artykułu projektu pokojowego dla Włoch, który przewiduje swobodne rozporządzanie własnością włoską, znajdującą się w rękach brytyjskich. W. Brytania pragnie przez swój krok wskazać komisji konieczność utrzymania równowagi między sytuacją we Włoszech a najbardziej uzasadnionymi roszczeniami państw sojuszniczych. Rząd brytyjski jest zdania, że trwały pokój musi pociągnąć za sobą rownież pewne ofiary, a więc rezygnację z roszczeń finansowych.

## Rada Bezpieczeństwa bada skargę ukraińską

LONDYN, 10.IX (R) — Rada Bezpieczeństwa przystąpiła znowu do rozważenia skargi ukraińskiej przeciwko Grecji.

Przewodniczący zawiadomił, że wpłynęła prośba Albanii o zezwolenie jej na przedstawienie swojego stanowiska dla poparcia zarzutów wysuniętych przeciwko Grecji.

Delegat brytyjski Sir Alexander Cadogan sprzeciwił się temu ze względów regulaminowych.

Delegat sowiecki przemawiał za dopuszczeniem.

Delegat Stanów Zjedn. Johnson oświadczył, że ściśle regulaminowe stanowisko Sir Alexandra Cadogana jest uzasadnione, nie uwzględnienie jednak prośby Albanii byłoby sprzeczne z duchem Karty Narodów Zjednoczonych i dlatego wypowiada się za wysłuchaniem oświadczenia Albanii.

W głosowaniu przyjęto prośbę Albanii 9 głosami przeciwko 1 tj. głosowi W. Brytanii. Jeden delegat wstrzymał się od głosowania.

## Z ostatniej chwili

LONDYN, 10.IX (R) — Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie zatelegrafował do przewodniczącego ONZ min. Spaaka, wskazując na trudności związane z odroczeniem Zgromadzenia. Ponadto telegrafował on do rady ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw, żądając gwarancji, że Zgromadzenie ONZ nie zostanie odroczone ponownie.

LONDYN, 10.IX (R) — Administracja warszawska wystosowała nową notę do rządu brytyjskiego w sprawie organizacji Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Rząd brytyjski rozważa obecnie obie noty administracji warszawskiej w tej sprawie i udzieli na nie w odpowiednim czasie łącznej odpowiedzi.

## Ulewne deszcze w Anglii

LONDYN, 10.IX (Reuter) — Na terenie całej W. Brytanii spadły ulewne deszcze, jakich nie pamiętaja tam już od bardzo dawna. Na niektórych przedmieściach zachodnich Londynu woda zalała ulice do wysokości stopy. Deszcze zagrażają poważnie zbiorom.